

KOŚCIÓŁ POMAGA W REFORMIE ROLNEJ

Rząd Nowej Republiki obiecał narodowi brazylijskiemu, że zabierze się sumiennie do sprawy od dawna odwiekanej, do reformy rolnej. Teraz kiedy nadeszła godzina spojrzenia na sytuację rolną i szukania nowych dróg rozwiązania, walka o ziemię zaostrza się coraz bardziej. Z jednej strony stoi 34 procent właścicieli, którzy posiadają 62 procent ziemi, a z drugiej strony czeka na reformę 51 procent rolników, którzy posiadają 34 procent ziemi.

Wielką rolę w sprawie reformy rolnej odgrywa Kościół brazylijski. Właściciele ziemscy są przeciwni zaangażowaniu kościoła w sprawę ziemską. Argumentują, że księża, biskupi i wierni winni zajmować się sprawami czysto duchowymi i pozostawić sprawy materialne innym. W tym duchu wiele pism oraz periodyków przekazuje informacje i wpływa na urabianie opinii publicznej. Ta postawa byłaby do przyjęcia gdyby właściciele ziemscy szukali dobra większości. Niestety tego nie można zauważyć.

Co robi Kościół w tym wypadku? Od dziesięć lat prowadzi politykę uświadamiania narodu także i w tym sektorze. A więc przeprowadził dokładną analizę sytuacji i stwierdził wielkie naduzycia. W imię prawa, uchwalonego dla dobra mniejszości, ta sama mniejszość nie dopuszcza większości do prawa nabywania ziemi dla własnego utrzymania i produkcji żywności dla innych. Jedyną więc "winą" Kościoła jest poka-



Prezydent SARNEY kieruje trudną sprawą reformy rolnej.

zywanie prawdy, kamuflowanej przez zainteresowanych i szukania rozwiązania sytuacji w sposób pokojowy. Sam prezydent Sarney pod wpływem presji wywieranej przez właścicieli ziemskich jak i przez Kościół, spotka się z Papięciem by szukać wyjścia z trudnej sytuacji.

Kościół w dokumentach, które są wyrazem dokładnej analizy sytuacji, stwierdził poprzez swe organy, że problem ziemi, najbardziej zaostrzony w Amazonii polega na konflikcie między prawem do własności wielkich organizacji rolniczo-hodowlanych a między prawem małych własności, które powstały po prostu dla zaspokojenia podstawowych potrzeb życia ich właścicieli. Wielej właściciele poprzez swych najemników używają wszelkich środków, nawet gwałtów, by bronić posiadłości. Wszyscy ci, którzy bronią małych właścicieli rolnych tzw. posseiros są uważani za przewrotowców, przesładowani a nawet zabijani.

Wielkie organizacje przemysłowe kupują ziemię "na mapie" już zajęta częściowo przez wiele rodzin bezrolnych. Dokonuje się więc wielka akcja wysiedlania tych, którzy nie mają gdzie iść. Kiedy nie są wysiedleni bezpośrednio otrzymują zapłatę minimalną, która w żadnym wypadku nie gwarantuje im przyszłości.

Kościół uświadamia tzw. posseiros tj. małych właścicieli ziemskich, którzy zajęli tereny bez tytułu własności o ich prawach i obowiązkach. A więc stwierdza, że posseiro to ten, który posiada teren ziemi przez okres czasu jednego roku i jednego dnia. Ma prawo przebywać na tej ziemi i nie może być usunięty przez nikogo, ani przez właściciela, administratora czy policję. Ma prawo bronić się przed intruzami. Ma prawo do całego terenu, który zajmuje i nie tylko do tego, który uprawia. Gdyby ktoś zagrażał jego prawo może się bronić nawet przy pomocy siły. Jeśli ktoś napaśnie jego ziemię, zniszczy dom czy rolę, winien zapłacić odszkodowanie.

Tak więc prawo jest jasne i ma na celu dobro większości biednych i bezrolnych. W tej akcji Kościół walczy pomagając środkami duchowymi i materialnymi. Wydaje się, że Nowa Republika nie wystarczająco broni małych posiadaczy ziemskich. Dziesięć milionów rodzin brazylijskich bezrolnych ma jednak nadzieję, że tym razem reforma rolna stanie na wysokości zadania i zaspokoi żywotne interesy większości zachodu.

KONTROWERSYJNE WYBORY W AUSTRII

W lipcu br. w powtórnym głosowaniu na prezydenta Republiki Austriackiej, w wyniku wolnych i demokratycznych wyborów, większość 53,89 proc. głosów, przedstawiciel Partii Ludowej (konserwatywnej) Kurt Waldheim został wybrany prezydentem państwa. Przepadł w głosowaniu przedstawiciel rządzącej partii socjalistycznej Kurt Steyrer.

Nic w tych wyborach nie byłoby dziwnego, po prostu zwyciężył głosowanie na prezydenta niewielkiego państwa w sercu Centralnej Europy — Republiki Austriackiej, kraju liczącego 7,1 pól miliona mieszkańców, o ustroju demokratycznym, ludność w 90 proc. religii rzymsko-katolickiej, jednolitym pod względem etnicznym — Austriaków z odrobiną Słowenów, Kroatów i Węgrów; kraju o dużym dobrobycie materialnym, o inflacji równej zeru, gdzie nie ma bezrobocia, nie ma analfabetów, i o bardzo niskiej przestępczości.

Ale tak się złożyło, że osoba obranego prezydenta państwa Kurt Waldheima, stała się jeszcze w czasie kampanii wyborczej przedmiotem ataków Izraela i Włostawego Kongresu Żydowskiego, oskarżających Waldheima o udział w zbrodniach, popełnianych przez wojska niemieckie w ostatniej wojnie światowej, w czasie okupacji niemieckiej na Bałkanach, ściśle mówiąc w Jugosławii i Grecji, w latach 1942-1945. Waldheim, jak wszyscy w czasie wojny, służył w armii niemieckiej w stopniu porucznika (Oberleutnant), miał rzekomo brać udział w kierowaniu transportów ludności tych krajów, w tym Żydów, do obozów zagłady. Czynny udział Waldheima w tych zbrodniach nie jest jasny, ani ustalony. Waldheim zaprzeczył oskarżeniom, które zakwalifikował jako oszczerstwo i oświadczył, że nie ma żadnego zaangażowania w sprawie propozycji Szymona Wiesentala, który kieruje Centrum Dokumentacji Żydowskiej, aby ustanowić grupę bezstronnych specjalistów, którzy wypowiedzą się o jego przeszłości. Co więcej, jak uspokaja się nastroje, pragnie złożyć wizytę w Izraelu. Waldheim służył w armii, bo musiał i należał do partii nazistowskiej, jak wszyscy w ówczesnym "Reichu". Wiadomo, że w tym czasie dosłownie wszyscy Niemcy byli nazistami, przeżył 99 proc. ludności wybrało Hitlera. Dziś, jak i sami Niemcy z rocznika wojennego, zarówno w NRP jak i NRD, zajmują odpowiedzialne i polityczne stanowiska. Tylko do przeszłości się nikt nie przyznaje.

Cenię sobie Żydów jako Naród bardzo inteligentny i posiadającym bardzo wiele rzeczy, które stworzyli w swojej ojczyźnie

nie, ale mam wrażenie, że obecna ich akcja przeciwko Waldheimowi nie jest szczęśliwym posunięciem politycznym. Przede wszystkim, już po pierwszym głosowaniu było wiadomo, że kandydat Partii Ludowej (konserwa) ma za sobą większość narodu, a społeczeństwo było już zmęczone 16-letnimi rządami socjalistów. Powtórze, Austria nie tylko odgrywała, ale i w przyszłości odgrywać będzie ważną rolę Żydów, jako punkt przeludunkowy emigracji żydowskiej z ZSSR, która pozabawiona obywatelstwa sowieckiego z powodu wyjazdu z kraju, była zapoatrywana w Austrii (Wiedniu) w paszporty, wizy i gotówkę oraz wszelkiego rodzaju pomoc zarówno organizacji żydowskiej, jak i innych międzynarodowych w dalszej wędrówce do Izraela lub do Stanów Zjednoczonych. Austria, jako kraj "par excellence" neutralny, była już i nadaje się do wszelkiego rodzaju pośrednictwa pomiędzy Izraelem i Organizacjami Palestyńskimi. Wreszcie Izrael zyskuje interesami handlowymi z Europejskim Rynekem Zbytu musi również liczyć się z Austrią, która jest członkiem tej organizacji.

Od paru dziesięć lat znaną była biografia i kariera Waldheima, jako wybitnego dyplomaty, b. ministra spraw zagranicznych, b. ambasadora w Kanadzie, obserwatora w ONU etc., no i wreszcie jako Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, tego kluczowego stanowiska w polityce światowej, jakie sprawował w latach 1972-1982. Jest nie do pomysłienia, aby odnośne organy państwowe takich państw, jak Stany Zjednoczone, ZSSR, Anglia, Francja, Izrael i inne nie znały dokładnie przeszłości i biografii tak wybitnego polityka, jakim jest Waldheim. Zachodzi pytanie, dlaczego w przy wyborze Waldheima na najważniejsze stanowisko w polityce światowej organizacji żydowskiej, czy Izrael nie zgłosili wówczas sprzeciwu przeciwko jego osobie. Natomiast protestują teraz, kiedy Waldheim obejmie bardzo zaszczytne wprawdzie, ale zaledwie dekoracyjne stanowisko głowy państwa. Ta sprawa jest dla mnie niejasna.

Nie było tajemnicą również, że w okresie sprawowania funkcji sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych, Waldheim zajmował w różnych, spornych sprawach politycznych stanowisko pro-arabskie i tak zw. "Trzeciego Świata", ale to nie uzasadniałoby obecnie tak gwałtownego ataku na Waldheima.

Aleksander English

WYDARZENIA TYGODNIA

◆ Pekin — Chiny i Portugalia rozpoczęła w dniu 30 czerwca br. negocjacje na temat opuszczenia przez Portugalię swej kolonii Makau. Przedstawiciele obu krajów ustalił terminy przekazania tej starej kolonii portugalskiej. Chiny i Portugalia zgodziły się na utrzymanie systemu kapitalistycznego w Makau.

◆ Genewa — W tym mieście zmarł 86-letni sławny pisarz argentyński Jorge Luis Borges. Był uważany za najbardziej popularnego pisarza języka hiszpańskiego. Od wielu lat spodziwał się nagrody Nobla za swą działalność pisarską. Borges cierpiał na chorobę raka wątroby.

◆ Bogota — Papię Jan Paweł II w dniach od 1 do 7 lipca br. odwiedzi Kolumbię. Według oficjalnych obliczeń 22 miliony mieszkańców będzie miało okazję zobaczenia Papięza przez telewizję. Około 5 milionów wyjdzie na ulice i weźmie udział w licznych ceremoniach religijnych. Papięz spotka się z młodzieżą, rolnikami, kapłanami, zakonnikami, robotnikami i indyanami.

◆ Moskwa — Już prawie zakończono budowę kopuły z żelbetonu, która zamknie na setki lat reaktor atomowy w Czarnobylu. Yewgeni Velkowi, obecny prezydent Akademii Nauk ZSSR zadeklarował, że struktura żelbetonowa uniemożliwi przedostania się do gleby ziemi awaryjnego reaktora a tym samym przeskodzi dalszemu skażeniu radioaktywnemu wody i ziemi.

◆ Meksyk — Z wielkim smutkiem przyjęli kibice brazylijscy wynik meczu Brazylia x Francja. Niestety brazylijska drużyna, chociaż początkowo grała bardzo dobrze, popełniła kilka błędów. Najbardziej nie do przebaczenia były aż trzy rzuty karne stracone. To spowodowało przegranie meczu i zakończyło karierę sławnej drużyny na mistrzostwach świata piłki nożnej. Tym razem Brazylia nawet nie weszła do półfinałów.

◆ Brazylia — Prezydent José Sarney przesłał do Kongresu projekt prawa, które ma ukarać podjudzających do inwazji ziemi przez bezrolnych brazylijskich. Projekt przewiduje karę od roku do 4 lat więzienia i ma na widoku przede wszystkim świeckich oraz księży, którzy działają w akcji reformy rolnej z ramienia Kościoła.

M. Szwę Tow. Chr.

Żegnanie Brazylii

ŚLAWA STEPANIAK

Z WIZYTĄ

1) W czasie podróży zawsze są jakieś przygody mile i nie-mile, coś się przytrafi, coś się zgubi...

Obładowana różnym bagażem "doczołgałam się" jedna z ostatnich pasażerów do portu lotniczego na okęciu w Warszawie. Zmęczona ustawiłam się w kolejce przed kontrolą paszportową i zastanawiałam się jakie czekać mnie konsekwencje z powodu zgubienia kwestionariusza wizowego. Na dobitkę dźwięczały mi nieprzyjemnie w uszach słowa Attache Konsularnego, który wydawał mi wizę: "Niech pani przypadkiem nie zgubi bo... ale akurat zgubiłam i kropka! Co będzie, to będzie!

Zbliżyłam się do okienka z paszportem w rękę. Bacznym okiem przyjrzałam się twarzy porucznika — była jak maska. Nie czekając na indagacje, oznajmiłam, że zgubiłam kwestionariusz. Porucznik wydawał się nie słyszeć moich objaśnień; ze stoickim spokojem przeglądał paszport, kartkę po kartce, po czym podał mi formularz identyczny jaki zgubiłam i powie-dział:

— Proszę wypełnić.

Uczytniam to bezzwłocznie i odetchnąwszy z ulgą przeszedł do urzędu celnego, gdzie wszystkie formalności odbyły się szybko.

Przez szyby zobaczyłam drogie twarze moich krewnych. "Jestem w domu, wśród swoich" — pomyślałam radośnie.

Powitanie było, jak zwykle, wzruszające. Po zapakowa-niu bagażu szybko wsiadliśmy do samochodu. Dzień był piękny, słoneczny, drzewa jeszcze były szare, ale w powietrzu czuło się już powiew wiosny.

Po paru dniach wycieczki w miłej, serdecznej atmo-sferze rodzinnej i nie kończących się rozmowach wybraliśmy się do Łazienek. Dzień był gorący, ławki obłożone były przez spacerowiczów, którzy wyrzewali się na kwietniowym słońcu. Przyroda nie próżnowała strącając szare drzewa w świeżą zielenią rozwijających się liści. Przed pomnikiem Szopena robotnicy czyszili basen po zimowym wycieczniku. Moi krewni śmiali się ze mnie, że w bagażu przemycałam brazylijskie słofce. Rzeczywiście czerwona strzałka termometru szalała z zachwytu wykazując w ciągu dnia od 25°C — 33°C w słońcu.

Tę sielanek przerwała "radioaktywna chmurka", która nadleciała z Czarnobylu 26 kwietnia. Wiadomość o niej dotarła do Warszawy z trzydniowym opóźnieniem. Miejscowa prasa podała wyjątkowo skromne i niejasne wiadomości: "Z powodu awarii w elektrowni atomowej w Czarnobylu zginęły dwie osoby i kilka osób przewieziono do szpitala".

Urząd Zdrowia w Warszawie wydał polecenie dla szkół, aby dawać uczniom jod do picia a "maluchów" trzymać w domu. Lekarze zastanawiali się czy można spożywać nowa-liki. Ostatecznie uznano, że skoro dojrzały w inspektach nie są zatrute. Dzieciom zabroniono pić świeżego mleka. Matki otrzymały kartki na zakup mleka w proszku. W instytucjach naukowych odbyło się szereg dyskusji na temat radioaktyw-ności i związanych z nią niebezpiecznych następstw. Nikt jednak nie umiał wyjaśnić w jakim stopniu zostało zagrożone terytorium Polski. Prawdopodobnie o skutkach dowiemy się po kilkunastu latach.

(c. d. n.)

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

CHLEB

Zapach świeżo pieczonego chleba sprawia, że człowiek żyka slinkę. Ale bywają i inne reakcje. W 1827 roku, w małym amerykańskim miasteczku Byron, pewien Indianin stanął jak wryty przed miejscową piekarnią, z pieca której wyjmowano właśnie chleb. Gdy odwołano mu skosztowania nieznanego przysmaku, wpadł w szal i spowodował taką rzeź, jakiej nie zna historia stanu Michigan.

Chleb, jego rodzaj, określa kraj, jak kolory flagi narodo-wej. Jeśli wiec tortilla (okrągły cieniutki placek z maki kukurydzianej), podawany na gorąco) — to Meksyk, jeśli spłaszczona chaptali lub prawie przezroczysta puri — to Indie, jeśli zaś chleb z owsa — to Szkocja. W Anglii największym powodze-niem cieszy się chleb z żyta, w Irlandii — chleb z sodą. Placek o kieszonkowatej formie — to Bliski Wschód, chleb z kukurydzy — Ameryka. Fintschgerl — bułeczki z kminkiem — albo popularne kajzerki — to Austria, placek cieniutki, suchy — to Szwecja.

Poszczególne gatunki chleba różnią się od siebie tak jak kraje, skąd dane formy pochodzą. Włosi tak umiejętnie splatają, jakiej ciasta, że żadna odkrojona zeń kromka nie jest po-dobna do następnej. Chleb o grubej skorce posypują zwykle ziarnkami arnyzu lub sezamu, a do środka formowanego czę-sto bochenka wkładają kawalczyki szynki, salami lub sera ri-cotti i wszystko razem zapiekają. W czasie świąt na stołach włoskich zjawiają się panettoni z zapiekkanymi w nich wino-gronami. Przymakiem, który zdobył renomowane restaura-cje w wielu krajach, są grissini — długie przeciki, cienkie i kruche.

Francuzi wymyślili bagietki. Te lekko osolone, pieczone z dodatkiem kwasu, długie bułki cieszą się uznaniem w całej Europie. Kalah — pulchne, słodkawe, przygotowane z dodat-kiem jaj ciasto pochodzi z kręgu kultury żydowskiej i poda-wane jest przeważnie w szabas. Stamtąd wywodzi się też ciemny, chrupki chleb posypywany makiem. Chleb na drożdżach, wypiekany z grubo mielonej maki żytniej w formie dużych bochnów soldatskiej — to przysmak w Związku Sowieckim.

Najciekawsze gatunki chleba wypieka się w Niemczech — od białozielonego "mieszanego", do czarnego pumpernika, od maleńkich jak płatki dziecka, posypanych grubymi ziarnami soli bułeczek Langeweckeen, do jeżmiennego chleba o skorce jak z marmuru i do pięciokolorowych bochnów chleba wiejskiego z Schwarzwaldu, pieczonego tylko na wę-glu drzewnym. Volkorn — to ciemny chleb z grubo mielonej maki z dodatkami całych ziaren żyta, pieczony w górnym biegu Renu. Smakolymkiem, którym się wszyscy zajądają w czasie świąt Bożego Narodzenia, są bułki z dodatkami cie-niutko pokrajanych, wysuszonych gruszek, fig, daktyli, orze-chołów i moreli.

Od tysiącleci chleb stanowi podstawę wyżywienia. Jego znaczenie w życiu człowieka ma swoje odbicie w przysłowiu wielu krajów: "Głodnemu chleb na myśli", "Mieć spokojny kawałek chleba", "U wdowy chleb gotowy". A tego, od kogo otrzymujemy zapłatę za pracę, często nazywamy chlebo-dawcą.

Jedząc chleb nasz powodźni nie zastanawiamy się nawet, jak dużo zawiera on składników potrzebnych organizmowi człowieka (200 g pszenno-żytniego chleba pokrywa nasze dzienne zapotrzebowanie na witaminę B1 w 20 proc., witaminę B2 w 10 proc., żelazo w 25 proc., wapno w 5 proc.), nam-iomast często ulegamy wietrnej bajce, że jest on pełen ka-lorii i powoduje otyłość. Kalorie rzeczywiście zawiera, ale kromka chleba o wadze 30 g ma ich zaledwie 80, tyle co szklanka mleka lub jedno jabłko.

(c. d. n.)

"DZIECIOFON"

Wiedzi jest znany z troskliwości o dzieci i jest chyba jedynym w Europie, a może nawet na całym świecie miastem posiadającym "kinder-phon", czy "dzieciofon". Jest to telefon, z którego każde wiedeńskie dziecko może oczekiwać pomocy w swych dziecięcych proble-mach, także w sprawach nauki w szkole. Telefon ten obsługują pracownicy "Agen-cji Młodzieży". Zapytania stawiane przez dzieci póź-nym wieczorem albo w we-ekendy i święta są nagrywa-ne na taśmie i odpowiedź mo-żna otrzymać później.

AUTOMATYCZNY HOTEL

Gości przybywających do najnowszego tokijskiego, po-siadającego 1.300 pokoiów hotelu "Shinjuku Washing-ton" wita cała bateria auto-matów. Gość wypełnia naj-pierw formularz wpisu. Po usunięciu go do automatu pojawia się na jego ekranie uśmiechnięta twarz hostesy, która wita przybysza w czasie gdy maszyna sprawdza czy zarezerwowal on pokój. Dla potwierdzenia swej u-przedniej rezerwacji trzeba nacisnąć odpowiedni guzik. Jeśli zamówienia hotel nie przyjął, z automatu wyska-kuje lista wolnych pokoiów. Po nacisnięciu dalszego guzika podróżny jest zarejestro-wany i może się udać do swe-go pokoju, gdzie czekają go inne automaty, które dostar-czą mu różnych rzeczy.

NAJWIĘKSZY Z DOTYCH-CZAS ODKRYTYCH

Archeolodzy kairsy wyko-pali w pobliżu Kairu pusty, masywny sarkofag granito-owy o ciężarze 24 ton, najwięk-szy ze znalezionych dotych-czas w grobowcach dostojni-ków państwowych i pocho-dzący z czasów faraona Ramzesa II (około 1300 przed narodzeniem Chrystu-sa).

Inna ciekawostka z dzie-dziny archeologii — w pobli-żu starej części Jerozolimy wykopano rezydencję domu, po-chodzącego z czasów 2000 lat wcześniej niż epoka króla Dawida.

NAJTAŃSZA ŁĄCZNOŚĆ

Na orbitach ziemi krąży około 10 satelitów handlo-wych, wyposażonych dla po-trzeb międzynarodowej ko-munikacji, jako najpewniej-sza i najbardziej opłacalna metoda łączności daleko-dystansowej.

BRITYJCZYCY PALĄ MNIEJ

Prawie jedna trzecia bry-tyjskich palaczy porzuciła od 1972 roku ten zgnębny nałóg. O ile wówczas sięgano po pa-pierosy 52 procent panów i 41 procent pań, to dzisiaj wskaźniki te wynoszą odpo-wiednio 36 i 32 procent.

GRZYB GIGANT

9-letni Ilija Slobin znalazł na półwyspie Kamezatka grzyb gigant o wadze 5.550 gramów. Mimo, że tak wyro-snięty grzyb był podobno bardzo smaczny i starczył na obiad dla rodziny Slobi-now i ich sąsiadów.

CASA LIBERTY
 CURITIBA — Rua Saldanha Marinho, 148 — PARANÁ
 Fones: 234-3741 e 252-1735
 EM BREVE A RUA TRAJANO REIS, 78

Rebitadores — Bateias — Chaves de fenda automáticas — Rapé natural e mentolado — Tamancos — Cortadores de frios — Pesos para balanças de precisão — Perfur-maria — Fumos de 70 qualidades — Charutos desde Cz\$ 0,60 até Cz\$ 30,00 por peça — Cutelaria de importação — Máquinas para corte de grama e peças — Afição — Ba-lanças — Pedras para afiar — Isqueiros desde Cz\$ 4,80 — Máquinas para corte de carne — Tesouras — 20 qualida-des — Sementes de flores, verduras, pasto e fumo — Se-mentes de bractatinga — Cuias — Porta-cuias — Bombas para chimarrão — alpaca e prata — Lúpulo americano e europeu — Semente de papoula — Lanternas à gás, quero-zene e à pilha — Tesouras para jardim — Mata-mosquito elétrico — Limas para ourives — Serras tico-tico de im-portação — Funil para açogue — Linhas para barbeiros — Vidros de aumento — Painéis de ferro e esmaltadas — Grosas de importação — Cachimbos até Cz\$ 490,00 — Fumos — Tietê, amarelinho, Goyano, Mineiro — Bolsas — Ferramentas polonesas — Churrasqueiras — Soldadores à gás e elétricos — Lixas de papel e pano — Furadeiras elétricas e manuais — Erva para chimarrão — Focos para lanternas — Rabo quente — Arame farpado — Jogos de zadrês, vispora, bingo — Fichas.

Od Administracji

Przypominamy, że wybit ostatni dzwonek do opłacenia prenumeraty "LUDU" za rok 1986. Minęło prawie pół roku. W wszystkich krajach a także i w Brazylii za pisma, czy gazety uiszczą się opłatę za prenumeratę w pierwszych dniach stycznia, inaczej każde wydawnictwo wstrzyma wy-syłkę swego pisma do Czytelnika.

Uprzedzamy zatem, że kto nie ureguluje prenumeraty "LUDU" za rok 1986 do końca tego miesiąca, od 1-go lipca wstrzymamy wysyłkę gazety.

Administracja "LUDU"

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.
 LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
 Artigos Escolares
 Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
 Telefone: 222-8632 (Pabx)

FILIAL: Rua Lamemha Lins, 1.600
 Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA — PARANÁ

PRZYJĘĆ.
...30 do 11,00 i od 13,00 do 18,00
...JDU" NA ROK 1986
...amerykańskich
...Cz\$ 1,000
...30 do 11,00
...Cz\$ 1,000

ZE SWIATA

W ciągu ostatnich 20 lat... erencja Biskupów RFN... 200 stypendiów...

Wieści z Polski

W 45-TĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI IGNACEGO JANA PADEREWSKIEGO

Ignacy Jan Paderewski, uważany swego czasu za "być może największego z żyjących ludzi", urodził się w 1860 r. w Kuryłowce na Podolu...

Na początku XX wieku Paderewski mieszkał w Szwajcarii. I wojna światowa zastała go podczas odbywania tournée po Stanach Zjednoczonych...

Z inicjatywy Paderewskiego prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson, w projekcie porządku powojennej Europy zawarł warunek o konieczności powstania wolnej Polski...

Po wojnie Paderewski wrócił do kraju, gdzie w uznaniu zasług w 1919 r. został wybrany prezydentem i ministrem spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej...

W 1924 r. podczas kolejnego tournée po Ameryce zebrał ponad 28 tysięcy dolarów na rzecz Funduszu Legionu Amerykańskiego...

jak dotychczas Paderewski jest jedynym obokrajowcem-cywilnym, którego spotkał ten zaszczyt. W rok później otrzymał z rąk króla Jerzego V Wielki Krzyż i Order Imperium Brytyjskiego.

Paderewski dominował w swej epoce również jako muzyk. Był jednym z najpopularniejszych, a i najwyżej płatnych wykonawców w tamtych czasach...

Polityka wkrótce jednak znów wtargnęła w życie Paderewskiego. W 1940 r. został członkiem "triumwiratu" nowego Rządu RP na Uchodźstwie...

("Nowy Dziennik")

ŚWIĘTY WOJCIECH

Bolesław Chrobry udzielił schronienia biskupowi praskiemu Wojciechowi z rodziny książąt Sławnikowiców. Przybył on do Polski w końcu 996 r. z zamiarem podjęcia misji wśród pogan...

Śmierć Wojciecha przekreśliła wprawdzie pierwotne plany związania Prus z Polską, ale Chrobry zorientował się rychło, że męczeństwo popularnego na Zachodzie biskupa i osobistego przyjaciela cesarza może przynieść korzyści polityczne...

(Z Zarysu historii Polski)

POLKA W ZWIERCIADLE STATYSTYKI

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, opracowanych w związku z dekadą kobiet 1975-1985 ogłoszoną przez ONZ...

Ok. 19 procent kobiet to panny, 64 proc. mężatki, 14 proc. wdowy i 3 proc. rozwódki. Ponad połowa kobiet wstępuje w związki małżeńskie w wieku 24 - 26 lat...

JEST NAS 37 MLN 345 TYSIĘCY

Nowy Rok 1986 powitało w naszym kraju 37 mln 345 tys. polskich obywateli. Liczba ta wynika z orientacyjnych wyliczeń Głównego Urzędu Statystycznego...

Większość Polaków (60 proc.) woli żyć w mieście. Najliczniejszą grupę społeczną stanowią dzieci i młodzież. Maluchów do 4 roku życia mamy 3,4 mln...

W XXI wiek wkroczy — według szacunku demografów — 40 mln 600 tys. obywateli naszego kraju.

ZA DWA LATA ODSŁONIĘCIE POMNIKA BOHATERÓW POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Za dwa lata, w czterdziestą czwartą rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, na stolecznym pl. Krasińskich odsłonięty zostanie Pomnik Bohaterów Powstania Warszawskiego...

SÓL ŻYCIA Z BOCHNI

W kopalni soli w Bochni przygotowuje się nową sól leczniczą. Nosi ona nazwę "Julian" na cześć wielkiego propagatora naturalnych sposobów odżywiania...

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX) FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374 FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

Joalheria a Pérola e Ótica Moderna. JÓIAS, RELOGIOS, ÓTICA, CRISTAIS, PORCELANAS, ARTIGOS PARA PRESENTES, NACIONALIS E ESTRANGEIROS. Rua Presidente Faria, 282 - Fone: (041) 223-4975. R. Mal. Floriano Peixoto, 12 - CURITIBA - PARANA

DZIAŁ POETYCKI

BAJKA, NIE BAJKA

za siódmą miedzą, za siódmą taką, za siódmym słowem, za siódmym niemiem, taka Ziemia, której mowią, pachnie smogą, zowym chlebem, sływie z "Chłopów", Quo vadis" — z "Żebaków", Czarnej Madonny z Wita Stwosza, etudu Chopina, wierzb płaczących, kolorów teści, dziecicych oczach, jest taka Ziemia, której piszą, e sływie z dziesiątkich, udowych tańców, z frasobliwych, dróg chrystusów, jarzębinowych, wieśni — różanów, kamieni w nurtach, zek od prącojny, koncertów świąteczny, na letnich łąkach, z błękitu nieba, z otwartych oknach, skąd się budzi, w zorzach — skowronkach, — za siódmą górą, — za siódmą rzeką, — za siódmym polem, — za siódmym płotem, jest taka Ziemia, gębokooona, która się mieni, zbożowym złotem, — głośna dółem, jak świat szeroki, z czerwonych maków, z hymnów o wrzosech, z Jaska — co zgrabli, róg Wyspiańskiego, z mowy weselnej, — to właśnie Polska.

Edward Zdobych, strzecha" przyznano Władysławemu Magali i Karolowi Kras... WSK W SYDNEY, Mikarskiego "Polonia" w Sydney, fotografom przedstawił... lskich instytucji w przesłan... stawie, przygotowaną przez... iół Gdńska, przywioził do... "dańsk", wystawę, odbyło się na podobie... spotkanie, w którym... awodniczy Klubu "Polonia" w... nych organizacji polonijnych... Gdńska w Sydney, Polska... i Olimpijczyka, Towarzystwo... rdney.

WĘGŁOWE DOMY

7) Jedziemy do Józefa Wachowicza. Ten gospodarz jest bezkonkurencyjnym konserwatystą. Mieszka na dolinie, na końcu Rio Abaixinho. Konia nie sprzedaje, bo on dosyć się napracował, niech dożywa swoich lat na dożywotnym utrzymaniu. Wółu po 6 latach także nie sprzedaje, bo on jeszcze się trochę dopasie, ale z tym jest mu dobrze. Drewniane pługi, wóz, kareton, ziób, chomonta, rogata łby umieszcza w stodole i mówi: tutaj stoją pamiatki. Ma rację, bo tutaj jest małe, ale ciekawe muzeum, którego nie możemy zabrać do miasta. — Ale gdy chcecie — mówi Józef, to zabierzcie drewniany kiera. Proszę zabierać, pomagam.

Kierał jest cały drewniany z 1922 roku, uezębienia posiadają z mocnego drzewa. Przenośne są w okrągłych klockach piniorowych z kończynami obrabianymi w całości jako kończynowe osie. Klocki czasami są nabijane dla zwiększenia obrotów. Po taki "specjal" jedziemy ciężarówką wystaną przez prefekturę. P. Wachowicz daje nam: prasę z klinami do wygniatania serów z 1915 roku, maszynkę do sadzenia kukurydzy i grochów, daje dzieżkę, masielniczkę, dzwony końskie, chomonta, skrzynkę sosnową do przechowywania bielizny i szafę, która służyła do ubrań świątecznych, zrobioną w czasach kolonialnych przez majstra Wojciecha Pecę w 1914 roku. Daje i osiem sęków piniorowych, po 70 cm długich każda sztuka.

Innym razem jedziemy do Leonarda Stanisława Rajmunda Knapika w Guajuvira de Cima (do ostatniego żyjącego wujka, pierwszej generacji zrodzonej w Araukarii). Pod lasem widnieje wspaniałe gospodarstwo tuż na krawędzi kończących się stepów. Gospodarstwo dziedziczone z pradziada, dziada i ojca Andrzeja. Teraz widniały nowe domostwa, ale już omszałe starościami. Około domostwa sad pomarańczowy, sliwkowy, jablonkowy.

I znowu powtarza się to samo tutaj co i w innych miejscach: Tutaj nie ma nic do muzeum. Traktora, ciężarówki, kosiarke i żniwiarki mechaniczne wam nie dam, bo ja je kupiłem dla moich synów, a reszta to starzyzna i nie wam po tym.

W szopie pod dachem stał, bodajże pierwszy warsztat ciesielski zrobiony z jednego dyla udartego z kłosa piniorowego, przybity do ściany jedną stroną, bo cztery nogi już były chwiejne.

We warsztacie widniały otwory wycinane dłutem, te służyły na przedstawianie kółków przy heblowaniu długich czy też krótkich drzewców. Część rozwodnicza zrobiona była na wozowej śrubie. Gruba deska tego warsztatu, była srodze pozacinana, i pozarzynana, co świadczyło o jego wlekowej starości. Wszystkie te rany były robione nieświadomie, ale znaki zostawały, nie pomazały się, ale niektóre zacierały się kurzem czasu... i świadczyły, że koło tego warsztatu kręciło się 5 pokoleń:

- 1 — Kuba pradziad.
- 2 — Andrzej dziad.
- 3 — Leon syn.
- 4 — Afons wnuk.
- 5 — Muzeum... i tak upłynęło mu 100 lat czasu, a warsztat wiernie stawał pod szopami i przeżywał tyle pokoleń. Dziś jaż poszedł do Muzeum, aby tam pozostać na wieczną pamiatkę i świadczyć o swej przeszłości.

(c. d. n.)



MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133
Caixa Postal, 1.130 — Telegr.: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANA

— ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
— ADUBOS COMPOSTOS
— ADUBOS SIMPLOS
— PULVERIZADORES
— FUNGICIDAS
— INSETICIDAS
— HERBICIDAS

Sobótka

Czerwiec w Polsce jest miesiącem najdłuższych dni i najkrótszych nocy, a zarazem miesiącem ognia, wody i rozkoszy.
23 czerwca — w letnie

zrównanie dnia z nocą — jeszcze dzisiaj na dużym obszarze Polski ploną ogniska i odbywa się zabawa przy ich blasku. Zwyczaj to prastary, jeszcze przedchrześcijański,

W KÓŁKU RODZINNYM

Nowa nadzieja dla reumatyków

Wiedeńskiemu immunologowi prof. dr Steffenowi udało się wykryć główną przyczynę powstawania zapalenia stawów i innych chorób reumatycznych. Jest nią tzw. kompleks immunologiczny. Powstaje on, gdy antygeny np. z ropnych ognisk na migdałkach lub zębach połączą się z przeciwciałami. W zasadzie kompleksy immunologiczne ulegają rozpuczeniu w organizmie. Z braku enzymów osadzają się w obrębie stawów w postaci chrząstek wywołujących bolesne stany zapalne.

Leczenie preparatami enzymowymi powoduje zanik kompleksów immunologicznych i cofanie się zapalenia oraz obrzęków. Leki te nie wywołują ubocznych działań i mogą być stosowane przez dłuższy czas również jako środek hamujący powstawanie nowych schorzeń.

Zioła lecznicze i zdrowe

◆ Parę ziarenek kminku dodanych do wielu potraw sprawia, że nie tylko zyskują one na smaku, ale stają się zdrowe i strawniejsze, np.: kapusniak lub kapusta z kminkiem (i to zarówno gotowana jak i na surowo), kartoflanka czy też grochówka z kminkiem lub majerankiem.

◆ Przy bolesnych miesiącach, niedomaganiach żołądka, kaszlu zaleca się picie herbaty kminkowej: rozdrobnione ziarenka zalewa się na 10 minut, do naclągnięcia, wrzątkiem i po przestudzeniu napor się wypija.

◆ Jeśli zjemy coś, co nas "rozsadza", wystarczy zażyć pół łyżeczki kminku lub majeranku, estragonu, rozmarynu czy tymianku, aby sensacje znikły. Tak radzi znawca zielarstwa Witold Papręcki w książce pt. "Porady zielarza".

Uśmiechnij się...

KRAJOWY HUMOR

Gierek zaprosił studenta, chciał bowiem dowiedzieć się, jakie o nim kursują kawały. Student wchodzi do gabinetu i potyka się o dywan. Gierek na to: "Przyzwyczajcie się, nie długo wszyscy w Polsce będą mieli dywany".

— Towarzyszu sekretarzu — zawołał student — kto tu miał kawały opowiada?

◆ Zamiast projektowanych karetek na mięso, postanowiono wprowadzić losy — co dziesiąty wygrywa.

◆ Na targu jedna pani narzeka, że ma telewizję i lodówkę, ale nie ma tej ostatniej czym napelnić.
— Niech pani podłączy lodówkę do telewizji — będzie pani miała wszystko...

◆ Aczkolwiek w PRL brak jest ciągle leków, sam naród wyrabia najlepszą odrzutkę na socjalizm: szepito-szmer.

KUCHNIA POLSKA

BABA LITEWSKA

Ugotowane ziemniaki przecieramy przez sito, dodajemy trochę masła, kilka łyżek tartego, żółtego sera, łyżkę koncentratu pomidorowego i wszystko dokładnie ucieramy, wlewamy do masy stopniowo pół szklanki mleka. Pure wyciekamy na wysmarowaną masłem patelnię, ubijamy lekko topimy wierzchu warstwą tartej bulki skroplonej topionym masłem i przygotowaną w ten sposób babkę wstawiamy do piekarnika, aby się dobrze z obu stron zapiekła — musi być rumiana z chrupiącą skórką.

Następnie na powierzchni babki robimy łyżką kilka wgłębień (ilość zależy od ilości jaj) w które wpuszczamy surowe jajka. Patelnię znowu wstawiamy na dwie, trzy minuty do gorącego piekarnika. Po wyciągnięciu z pieca posypujemy wszystko zieleniną: pietruszką, koprem, cebulką. Babkę podajemy na patelni lub innym naczyniu, w którym się zapiekala.

noszący nazwę sobótka, pierwotnie znaczący kupała, co jest poprawne. Rusi i znaczyli "kupała" rei według tradycji do dnia nie wolno było zmyć się. Sobótki, urządzane w Polsce w niektórych miejscach, były zwalczane i teplane przez duchownych. Tak na przykład XV-wieczny kaznodzieja Jan z chocina pisał: "zaszł dziewczki nie oddają się dilitwie, by stać się grzesz przyjeźdźcą Ducha św. i obolesci — w owych dniach, przeczyszczająco rozmyślania, zbierają się by się modlić, lecz na nie by wspomnieć Bogu, diabła". Podobnie znajdujemy u Marcin Urzędowa, który w połowie XVII wieku, w tym czasie, kiedy Jan chanowski zwolniony z bóbki w Czarnym Lesie obrzucał się, że niedzielną nocie ognie palły, kładły śpiewały, diabłu częściej dę czyniały" i dodawał: go zwyczajowi poganiających tych czasów w Polsce chcą opuszczać".

Jednak udało się duchownemu ograniczyć zasług teobialny sobótki, po to pozostały zaledwie kilka dy, związane dziś z kłóś. Jana Chrzeciela, wwanego przez Kościół paniem zwyczajów zwiazawoda.

W obrzędach sobótkowych odnajdujemy ślady i innych kultów: kultu woty kultu ognia. Powszechnie kultu wody są "wzrostki", szczone na wodę i trzymane jako wróżba namagnocia. Pierwotnie chobitki pozyskiwane zycielowiki w a zanurzone w niej biala bierały wlasnosci leczniczych. Slady tych dawnych wierzeń mozna odnalazc u Jana Kochanowskiego w snl swietojanski i w otd gdzie czytamy: "Pielagacyz pogodny, bron wozbawo". Po pragnagle wody... Po czwercwiec to rowniez "wianka" — deszczu i powow czasie sianokosow.

Kult ognia to palecie sobótkowego, wobok ktobdybawly sie tance, spiewinne popisy, przede wszystkim skoki pojedyncze i ramli przez ogien. Slasial by konieciez wiazawo ogniem kraszanymsobótko a wicz zwyczajem porownym w całej owoczesnejropie. Dziewczeta byly pasane bylica, ktory pisywano wlasnosci lecznicze i wieszano ja na sonech domow. Powszechnie zwyczajaju, jak wozbanurzenie ziol w wodzie dzisiejsze wianuszki, sone w Boze Ciało.

Rzecz jasna, sobótkoworzedy mlaly charaktergiczno-wrozebnny, sone nie zabezpieczaly przedskami, a na przyklad powanie roli popiolem urzawym zapewnialo urzawym jednoczesnie byly orzawym swietelnymi mlakow slady pozostaly w wiazawo sliowach europejskich, ze byl to zwyczaj, ktorycaym naszym koczowniczym Przy okazji wazne sncic, ze legenda o wiazawo paproci, ktory zaleza w noc swietojanska i w krotko, ma rodowidowki.

Foi er do, chamado, os José, os Simão, ra e Bene Sr. Cl irmãos ac com 500 construçã brindo-osa Tina favelas de camaram a de feição São Paulo terreno ci Rio Cachem chamado eram os garam Sen renoço, José O prí choeira d

Só confes sendo uo suspendido do por cima a um ban chorei dia pais.

E de selvagem sofriam em dade e d iam-se ad do-se com Terra da afetada. E quele rinc zado, os seculares poneliness ram de im Mais imigrantes viam com gos, embog ainda late ciparam i em relacã meus pais compadre

O con solitário o terrâneo o visitante lono, o al duvidou a visita que nal chima em direçã

ção levan brou-se c Tina que cando-se o chocante o terminação recesso o segredo o certamente que não Meus policiais s souberam dois cascos

VIOLÊNCIA AOS SEM-TERRA

Várias famílias Sem-Terra do Bolsão Sul Matogrossense, antes acampadas à beira da Rodovia Três Lagoas-Brasília, foram violentamente desalojadas pela Polícia Militar, a mando do Governo de Mato Grosso do Sul, em 7 de junho último. Refugiando-se no salão paroquial de Três Lagoas, receberam violentas ameaças da polícia. Nisso, devido à tensão, América Rodrigues da Silva, mãe de três crianças, teve uma parada cardíaca fatal. D. Izidoro Kosinski, bispo de Três Lagoas, em nota à imprensa lamentou o ocorrido e responsabilizou diretamente o governo daquele Estado por mais essa violência aos Sem-Terra.

SARNEY COM O PAPA

No dia 10 de julho, o presidente José Sarney deve se encontrar com o Papa João Paulo II em Roma; de início, essa viagem estava prevista para setembro. Sarney deve falar ao Papa sobre a situação política e econômica do Brasil, sobre Reforma Agrária e sobre as dificuldades surgidas no relacionamento do Governo com a CNBB. Por outro lado, o Papa visita a Colômbia de 1.º a 7 de julho, a França de 4 a 7 de outubro e o Uruguai, o Chile e a Argentina em abril de 1987.

ENSINO RELIGIOSO

Coordenadores estaduais de Ensino Religioso de todo o Brasil, reunidos no 5.º Encontro Nacional em Brasília de 29 de maio a 2 de junho último, concluíram que o sistema educacional brasileiro é alienante e discriminatório. Em carta aberta ao povo brasileiro, eles propõem um novo modelo de educação que busque a comunhão e a participação e que seja humanizante e libertador. E de 7 a 11 de julho será realizado em Brasília o 12.º Congresso da Associação de Educação Católica do Brasil, com o tema: "Educação, Sociedade e Participação".

ELEIÇÕES - 86

Em todo o Brasil, em novembro deste ano haverá eleições para governadores, senadores e deputados federais e estaduais. Os senadores e deputados federais, ao lado de juristas, farão parte da Assembléia Nacional Constituinte que desenvolverá seus trabalhos no decorrer do próximo ano. Em novembro de 1988, será a vez de eleger prefeitos e vereadores. A expectativa consiste em saber se em 1988 haverá ou não eleições diretas para presidência da República. Por enquanto, que cada cidadão, de título novo, veja bem em quem vai votar para senador e deputado federal, os constituintes, pois eles redigirão a nova Constituição do Brasil.

EMPLACAMENTO DE VEÍCULOS

Houve mudança nos prazos para emplaceamento de veículos; queremos retificar as informações dadas aqui no mês passado. Os veículos cujo algarismo final da placa é 1, 2, 3, 4 e 5 devem ser emplaceados até o dia 25 de julho, se em quota única. Os veículos de placa final 6, 7, 8, 9 e 0, até o dia 25 de agosto. Se o proprietário quiser parcelar a quota em três vezes, o primeiro emplaceamento é um mês antes da data acima, o segundo na data e o terceiro um mês após a data.

SINODO MUNDIAL

Em outubro de 1987, acontecerá em Roma o Sinodo — Reunião de bispos — Mundial, com o tema: "Missão do Leigo na Igreja e no Mundo".

C.F. - 87

A Campanha da Fraternidade de 1987, cujo tema é o "Menor Abandonado", já tem o cartaz: é um "Menor" sentado à beira da calçada, inclinado e solitário, apelando para a solidariedade. Os cânticos da CF-87 também já estão definidos. Só falta aperfeiçoar o texto-base.

HINÁRIO LITÚRGICO

Já foram selecionados os cânticos do 2.º fascículo do Hinário Litúrgico nacional, cuja publicação está prevista para novembro próximo. São os hinos da Quaresma, Semana Santa, Páscoa e Pentecostes. No ano que vem, sairá o 3.º fascículo com as melodias do Tempo Comum.

O SHOW DA PAZ

Você não esqueceu, né? — Ué, o quê? — É, o "Show da Paz", já lhe falei pra anotar na agenda. Que dia que é mesmo? É dia 26 de outubro, o Dia da Paz, dentro do Ano Internacional da Paz. E quem vai se apresentar neste show? Serão três cantores de música de mensagem: Silvío Brito, Astúlio Nunes e Pe. Antonio Maria. Onde? Será no Ginásio de Esportes do Tarumã em Curitiba, às 14 horas. Quem deve ir ao show? Jovens e adultos interessados em celebrar a PAZ; o slogan será "A Paz pede Licença". Quem mora em cidades vizinhas a Curitiba, desde já pode ir fretando um ônibus especial. Mais informações nas Edições Paulinas, pelo fone: (041) 224-8550.

ENCÍCLICA DO PAPA

Dia 30 de maio último, João Paulo II promulgou a 5.ª Encíclica do Pontificado dele. Chama-se "Dominum et Vivificantem" e versa sobre o Espírito Santo na vida da Igreja e do mundo. Nela, o Papa condena o marxismo, o materialismo e o comunismo porque estes afogam a consciência humana a respeito da existência de Deus. O homem moderno perdeu o sentido do pecado e em consequência perdeu outros valores como a família e a observância da Lei de Deus que está inscrita na consciência humana. Isso está gerando situações de morte, fome, guerra, miséria, aborto, terrorismo, radioatividade, alienação... Com a encíclica, João Paulo II espera que a humanidade retome os caminhos da fé para preparar o grande jubileu da cristandade a ser celebrado no ano 2000.

"ANUNCIAMOS JESUS"

Assista semanalmente na televisão o programa "Anunciamos Jesus". É um programa católico de evangelização organizado pelo Pe. Eduardo Dougherty, de Campinas-SP. Veja os horários: TV Iguazu de Curitiba, TV Nalpi de Foz de Iguazu e TV Tibagi de Apucarana, domingo às 08:00 horas; TV Barriga-Verde de Florianópolis, sábado às 10:30 horas; TV Brasil-Oeste de Cuiabá, domingo às 07:30 horas. Além destas, outras 23 emissoras veiculam o programa pelo Brasil. Confira.

FORA DA COMUNHÃO

Depois que a "União Democrática Brasileira" — UDR, articulada com o poder político e econômico no campo, 11 bispos do Maranhão, na data de maio último, declararam que naquele momento o governador Luís Alves Coelho Rocha, o ministro da justiça João Ribeiro Silva Júnior e os diretores das UDRs, pelas declarações caluniosas e anti-evangélicas, se excluem da comunhão eclesial, não tendo sentido continuarem recebendo sacramentos a Igreja oferece enquanto não apresentarem sinais públicos de conversão e bedoria evangélica.

POR UMA NOVA ORDEM CONSTITUCIONAL

Você já leu a Declaração Pastoral dos Bispos aprovada em Itaiaci no mês de abril? Ela se chama "Por uma Nova Ordem Constitucional". Este documento aborda cinco temas fundamentais: Ordem Social, Ordem Política, Ordem Econômica, Ordem Cultural e Ordem Internacional. As conclusões ali contidas são um ótimo subsídio para reflexão em vista das eleições de novembro. Os senadores e deputados federais que foram eleitos, serão automaticamente "Constituintes". Isto é, os encarregados de redigir a nova Constituição do Brasil.

RETIRO SOBRE RODAS

Já está marcado para março-abril de 1987 o 5.º "Retiro Sobre Rodas", ou seja, o Retiro-Peregrinação à Terra Santa e Santuários Europeus. A duração é de 35 dias, sendo 15 em Israel e 20 na Europa, com os guias espirituais Pe. Aloisio Singer e Irmã Maria Kulsner. Para receber as inscrições e informações completas sobre o roteiro da peregrinação, escreva para:

5.º Retiro-Peregrinação
Caixa Postal, 3175
80.001 — Curitiba-PR

CURIOSIDADE

Nós aprendemos as coisas: 1% pelo que nos dizem; 15% pelas mãos; 3,5% pelo nariz; 11% pelos olhos e 83% pelos olhos. Daquilo que aprendemos, nossa memória retém 10% do que lemos; 20% do que escutamos; 30% do que vemos; 50% do que ouvimos e escutamos; 70% do que ouvimos e discutimos e 90% do que ouvimos e logo fazemos.

FESTIVAL DE MÚSICA EM CAMPO LARGO-PR

No mês de julho, a Pastoral da Juventude de Campo Largo-PR estará promovendo o Festival de Música Religiosa de Campo Largo-PR. O festival acontecerá no Ginásio de Esportes de Campo Largo, conhecido como "Potentão". O tema das músicas já tem a ver com a Campanha da Fraternidade de 1987: "Quem acolhe o Menor é a Mãe que acolhe". O festival terá duas eliminatórias: a primeira, dia 1.º, dia 18 de julho de 1986, sexta-feira, das 19:30 horas; a 2.ª, dia 19 de julho, sábado, das 19:30 horas. A finalíssima será dia 20 de julho, domingo, das 19:30 horas. A promoção tem o apoio da Prefeitura Municipal de Campo Largo e do Sesc-Porto Rico de Campo Largo e do melhor de nossa música evangélica.

Rentabilidade.
Quer um motivo melhor para poupar no Bamerindus?

Poupança, além de dar a maior segurança e tranquilidade, tem rentabilidade comparável a qualquer outro investimento. Pode conferir.

Caderneta de Poupança
Bamerindus
Bom tempo todo dia